

Staniszewski, Andrzej

"Polska pieśń patriotyczna na Warmii w latach 1772-1939", Tadeusz Swat, Olsztyn 1982 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-3, 336-339

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

stawiono w sposób najbardziej zwarty, tworząc rodzaj opracowania syntetycznego. Uważam tylko, że tytuł „Reprezentacja stanowa Prus Królewskich wobec problemów kraju” nie jest w pełni adekwatny do jego zawartości. Stosunek do problemów ogólnokrajowych potraktowano raczej marginesowo; zasadniczo omówiono zagadnienia, które bezpośrednio wiążą się z dziejami Prus Królewskich. Natomiast szeroko i wnikliwie zanalizowano instrukcje poselskie nie tylko w aspekcie spraw ogólnokrajowych. W podobny, ale i uogólniający sposób potraktowano sprawy wyznaniowe, sądownictwo, skarbowość, sprawy ceł i monetarne. Autor nie utonął tu w powodzi szczegółów, co miejscami zdarzało się w poprzednich rozdziałach.

Mam też kilka uwag szczegółowych czy zapytań. O ile bardzo szczegółowo przedstawiono reprezentantów szlachty, o tyle zgoła marginalnie potraktowano posłów wielkich miast. Na s. 13, autor pisze, że działalność sejmiku zależna była od magnaterii i średniozamożnej szlachty, a gdzie miasta i ich rola? Nie wiem, czy zwoływanie za czasów Augusta III sejmików do Grudziądza było zgodne z ustaloną alternatywą Grudziądz — Malbork — Gniew (s. 48/49)? Na generale najstarszy godnością był biskup warmiński, ale trzeba w tym miejscu dodać, kto go w przypadku nieobecności zastępował (s. 51). Jeżeli w bibliografii cytuje się więcej niż jedną pracę danego autora, to nie można używać skrótu op. cit. (s. 64, przyp. 254). Brak konsekwencji w stwierdzeniu, że „na 46 senatorów pruskich, aż 30 związanych było z rodami niepruskimi, więcej wśród nich było związków regionalnych niż ogólnopolskich” (s. 95). Nieporozumieniem jest wzmianka o wprowadzeniu do senatu rodziny Przebendowskich przez Stanisława Augusta (s. 127). W pracy autor nie uniknął miejscami powtórzeń, lub czasami mówiąc o jakiejś kwestii nie odsyłał do niej w przypadku, gdy sprawa ta występowała w innym miejscu.

Na koniec jeszcze o terminologii, nie wiem czy warto wprowadzać termin „kongres” na określenie zjazdów zwoływanych bez uniwersałów królewskich; odczuwam to jako sztuczne. Wątpliwość budzi też zamiana powszechnie przyjętej formy „assessor” na — „sądowy”.

Raz jeszcze chcę podkreślić poważne osiągnięcia autora, jego wkład do badań nad parlamentaryzmem pruskim i pomoc, jaką — drobniagowym przedstawieniem życia i działalności różnych osób — służyć może następnym badaniom tej dziedziny.

Irena Janosz-Biskupowa

Tadeusz Swat, *Polska pieśń patriotyczna na Warmii w latach 1772—1939*, Rozprawy i Materiały Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, nr 91, Wydawnictwo „Pojezierze”, Olsztyn 1982, ss. 192.

Książka Tadeusza Swata stanowi ambitną próbę opisanie ponad półtora-wiekowych dziejów recepcji polskiej pieśni wśród mieszkańców Warmii. Publikacja składa się z pięciu rozdziałów, przy czym poszczególne fazy interpretacji materiału pieśniowego wyznaczają wydarzenia historyczne brzemienne w skutkach dla mieszkańców regionu. „Kolejne cesury — pisze Wstępnie autor (s. 12) — stanowią lata: 1870 — wojna Prus z Francją i rozpoczęcie kulturkampfu, 1919 — ożywienie pracy narodowej w związku z ogłoszonym plebiscytem, 1929 — otwarcie polskich szkół prywatnych i wreszcie — wrzesień

1939 — wybuch drugiej wojny światowej, kładący kres działalności polskich organizacji na Warmii". Konstrukcja rozprawy, wyznaczona chronologią wydarzeń, wzbudzająca częściowo zastrzeżenia samego autora (s. 13), będzie w ostateczności rzutować na ocenę książki.

Zwraca uwagę, że prawie każdy z rozdziałów książki jest oparty na innym materiale źródłowym. Najbardziej „ludowy” rozdział pierwszy (*Póki my żyjemy, 1772—1870*) eksploatuje przede wszystkim protokoły Olsztyńskiej Grupy Regionalnej Akcji Zbierania Folkloru Muzycznego, zorganizowanej przez Państwowy Instytut Sztuki (— dalej PIS), w latach 1950—1957 działającej na terenie ówczesnego województwa olsztyńskiego, a także utwory pochodzące ze *Zbioru polskich pieśni ludowych z Warmii* Augustyna Steffena (t. 1, Kraków 1931; t. 2, Leszno 1934; t. 3, Poznań 1937). Rozdział drugi (*Polskiej mowy żadna nie wydrze potęga, 1870—1919*) związany jest ściśle z „Gazetą Olsztyńską” i zawartością jej numerów. Różnorodny materiał pieśniowy, zebrany przez autora, tworzą zarówno utwory ks. Walentego Barczewskiego, Andrzeja Samulowskiego, jak przedruki marsza wyborczego czy przyśpiewki, „tańczone na zabawach w Przykopic”.

O ile materiał pieśniowy zawarty w rozdziale pierwszym pokrywał się ściśle z tytułem omawianej publikacji, tzn. z recepcją polskiej pieśni patriotycznej na Warmii, z *Mazurkiem Dąbrowskiego* na czele, to utwory interpretowane przez Swata w drugiej części pracy wykraczają w zasadzie poza ten temat. W istocie jest to bowiem warmińska¹ pieśń patriotyczna oparta o polskie motywy, wątki i melodie. Poza tym w rozdziale inicjującym analizę więcej było klasycznego tekstu folklorystycznego, charakteryzującego się określona formą przekazu i wielowariantowością. W rozdziale drugim problemem staje się mnogość źródeł i funkcji poszczególnych tekstów. Autor traktuje je w porządku chronologicznym i — jak pamiętamy ze *Wstępu* (s. 12) interesuje go przede wszystkim funkcja pieśni napisanej i wykonywanej po polsku. W kilku drobnych zaledwie przypadkach należałoby uściślić analizę Tadeusza Swata. Np. funkcją pieśni ks. Walentego Tolsdorfa *Pieśń dla członków bractwa wstrzeźliwości olsztyńskiego powiatu*, wykonywanej na nutę: *Jeszcze Polska nie zginęła*, było to raczej pouczenie o charakterze moralno-obyczajowym, niż narodowo-patriotycznym. Wykorzystanie tradycyjnej i popularnej melodii polskiej, jak się wydaje, miało w tym wypadku wyjątkowe znaczenie utylitarnie.

W rozdziale trzecim (*Z Polską połączyć się chcemy, 1919—1920*) ponownie dominują materiały źródłowe zaświadczone przez łamy „Gazety Olsztyńskiej”, w rozdziale czwartym (*Nie damy Warmii skąd nasz ród, 1920—1928*) zostają one poważnie wzmocnione przez repertuar polskich pieśni kościelnych i religijnych, popularyzowanych przez śpiewniki ukazujące się w tym okresie (m.in. *Wybór polskich pieśni narodowych*). W rozdziale piątym (*I nie ustaniem w walce, 1929—1939*) mamy ponowny nawrót materiału pieśniowego pochodzącego z różnych źródeł. Tadeusz Swat wszechstronnie wykorzystuje ponownie protokoły PIS, wspomnienia, pamiętniki, relacje, roczniki gazet. Poważną część rozdziału zajmuje opis działalności kompozytorskiej Feliksa Nowowiej-

¹ Do takiego rozróżnienia upoważniają analogiczne do warmińskich, przynajmniej w sensie formalnym, mazurskie pieśni patriotyczne, których autorami byli m.in. Marcin Gerss, Gotfryd Bendziulla czy Jan Luśtych. Utwory te również pisane były po polsku i w jakimś stopniu powiały tradycję rodzimą. Niewątpliwie zaliczenie pierwszych do polskich pieśni patriotycznych, natomiast drugich tylko do mazurskich — byłoby zafałszowaniem historii.

skiego, a także kronika występów i repertuaru olsztyńskiego chóru, działającego nieprzerwanie od 1922 roku. Ze względów czysto metodologicznych ta część tekstów jest bardziej autentyczna, gdyż są one w poważnym stopniu uwiarygodnione bezpośrednimi relacjami osób, w dodatku przystosowanych do uprawiania muzyki i poezji (m.in. Paweł Jasiek, Michał Lengowski, Jan Lubomirski).

Zasadniczy tok wywodu, poświęcony opisaniu recepcji polskiej pieśni na Warmii, uzupełnia Swat kilkoma szczegółowymi analizami i wnioskami. Do najciekawszych należy niewątpliwie opisanie funkcji patriotycznych pieśni religijnych na Warmii. Ujawniała się ona w momentach przelomowych dla historii regionu. Poza tym książka Swata jest w jakimś stopniu hołdem złożonym jednej pieśni, mianowicie *Mazurkowi Dąbrowskiego*, który w różnych okresach był na Warmii masowo śpiewany, trawestowany i powielany. Można powiedzieć, że ilekroć myślano o stworzeniu hymnu regionalnego, tylekroć jako wzór służyła właśnie ta pieśń.

Powielanie słów i melodii klasycznych pieśni polskich, a także ich parafrazy i trawestacje spotykane na Warmii, rządzą się określonymi mechanizmami. Omawiany materiał, od anonimowej pieśni z Butryn, zaczynającej się od słów: „A moje wesele za Warszawą będzie”, do parafrazy utworu, *Dopóki w sercu naszym*, który na kursach repolonizacyjnych w województwie olsztyńskim śpiewano z początkowymi słowami: „Jak długo istnieć będzie / Szerości, wielki świat” — prezentuje się nie tylko jako źródło koncepcji historycznych, zbiór przykładów religijnych czy moralno-obyczajowych, lecz również jako zespół formuł² muzycznych i form poetyckich, powielanych w zależności od konkretnej chwili dziejowej. Formuły owe były przechwytywane do poszczególnych pieśni warmińskich na tych samych zasadach, na jakich poeta ludowy korzysta z dorobku tzw. literatury wysokoartystycznej. Problem struktury tekstów ludowych kapitalnie oddał Stanisław Czernik, pisząc m.in.: „Cały materiał zapisanej twórczości ludowej przedstawia mieszaninę cząstek, szczątków, zlepków, nawarstwień, zbitków, odpadków, pozostałości różnych okresów, stylów, konwencji itd.”³.

Książka Tadeusza Swata jest właściwym przykładem polistadialności folkloru. Poszczególne pieśni warmińskie, wykorzystujące rodzime wątki i motywy, zachowują różne warstwy historyczne, ale warstwy te są sumowane przez samą tradycję folklorystyczną. Wszystkie wprowadzone nowości zostają bowiem włączone do określonych, wystarczająco stabilnych struktur. Badaczowi udało się przy tym zebrać wartościowy katalog formuł pieśniowych, będący rzadkością w innych częściach Polski. Autor prezentuje kilkadziesiąt stałych wyrażeń lub grup słów określonych pod względem metrycznym, składniowym i leksykalno-semantycznym, używanych w dających się przewidzieć kontekstach i sytuacjach. Najbardziej charakterystyczne dla Warmii w latach 1920—1928 są np. takie formuły: „Warmiaku, czy ci nie żal / Odchodzić od stron ojczystych / Świerkowych lasów i fal / Łyny potoków srebrzystych / ” — parafraza pieśni *Góralu, czy ci nie żal*; „Znów nam wrogowie plują w twarz, / Co dzieci nam germanią / Warmiaku, bracie, ty ich znasz, / Krzyżacy im hetmanią / ” — parafraza *Roty Marii Konopnickiej*; „Jeszcze

² Por. R. Weimann, *Literatura: produkcja i recepcja. Studia z metodologii historii literatury*, wybrał i wstępem opatrzył H. Orłowski przełożył W. Białik, H. Orłowski, Warszawa 1978, ss. 232—234.

³ S. Czernik, *Chłopskie piarstwo samorodne*, Warszawa 1954, ss. 20—21.

Warmia nie zginęła, / Póki my żyjemy, / Co nam Niemca przemoc wzięła // W maju odbierzemy, /" — *Mazurek wyborczy* napisany przez „Kubę spod Wartemborka” (Kazimierza Jaroszyka) w 1924 roku⁴.

Zastosowana przez Swata zasada chronologicznego prezentowania materiału pieśniowego ma określone zalety, o których zresztą już wspominaliśmy. Pewne zastrzeżenia pojawiają się dopiero w momencie globalnej oceny wykorzystania na Warmii poszczególnych polskich tekstów i motywów. Stanowczo brakuje w omawianej książce indeksu analizowanych pieśni. Zatem, jeżeli czytelnik chciałby odpowiedzieć w jakim stopniu, ile razy i przez kogo, była interpretowana *Rota* Marii Konopnickiej czy *Mazurek Dąbrowskiego*, musiałby tej statystyki, niezbędnej np. dla badań komparatystycznych⁵, dokonać na własny rachunek. Poza tym historyczno-literacka koncepcja omawianej publikacji pozostawiła całkiem na uboczu gatunkowe zróżnicowanie poszczególnych pieśni w takiej postaci, w jakiej wykorzystano je na Warmii. Strukturalno-formalistyczna metoda opisanego materiału upoważnia bowiem do stwierdzenia, że pieśń patriotyczną na Warmii w latach 1772—1939 reprezentowały:

- powtórzenia utworów, strof, słów i melodii klasycznych polskich pieśni patriotycznych;
- ludowe pieśni i przyspiewki spotykane na obszarze całego kraju;
- parafrazy i trawestacje obu powyższych typów pieśni;
- warmińska pieśń patriotyczna, której autorami byli ludzie oświeceni (np. Feliks Nowowiejski, Alojzy Śliwa, Andrzej Samulowski i in.);
- ludowa (anonimowa) pieśń warmińska (m.in. szereg ludowych kur-lantek).

Pieśni zebrane przez Tadeusza Swata są ponadto wdzięcznym materiałem do badań nad rolą rymów, incypitów, początków i zakończeń wersów poszczególnych strof. Pamiętajmy bowiem, że pieśni te były przeznaczone do zbiorowego wykonania. Zatem przyjęcie się określonego tekstu gwarantowały jedynie powtórzenia dosłowne, klamrowe i osadzone w najbardziej widocznym miejscu. Może to posłużyć w przyszłości opisaniu różnic i podobieństw w kulturze literackiej Warmiaków i Mazurów.

Andrzej Staniszewski

Tadeusz Oracki, *Mazury i Warmia w okresie 1800—1914*, w: *Dzieje folklorystyki polskiej 1864—1918*, pod redakcją Heleny Kapeliuś i Juliana Krzyżanowskiego, Warszawa 1982, ss. 420—489.

W r. 1970 ukazały się *Dzieje folklorystyki polskiej 1800—1863. Epoka przedkolbergowska*, pod redakcją H. Kapeliuś i J. Krzyżanowskiego. W ponad pięćsetstronicowej książce opisano wnikliwie folklor i literaturę ludową Litwy,

⁴ Por. J. Bartmiński, *O derywacji stylistycznej. Gwara ludowa w funkcji języka artystycznego*, Lublin 1977, ss. 34—43, 45, 61, 186—221; tenże, *O języku folkloru*, Wrocław 1973, ss. 259—275; Cz. Hernas, *O przystosowaniu formuły poetyckiej*, Literatura Ludowa, 1975, nr 3, ss. 3—13; E. M. Mioletński, *Porównawcza typologia folkloru (historyczna i strukturalna)*, Teksty, 1978, nr 5, s. 115; R. Sulima, *Źródło i pion. Figury myślenia o ludowości. Ludowość literacka a problemy historii idei*, Regiony, 1980, z. 4, ss. 60—88.

⁵ Por. *Indeks pieśni*, w: J. Krzyżanowski, *Szkice folklorystyczne*, Kraków 1980, t. 2, ss. 384—390; *ibidem*, *Indeks motywów fabularnych*, ss. 391—401.